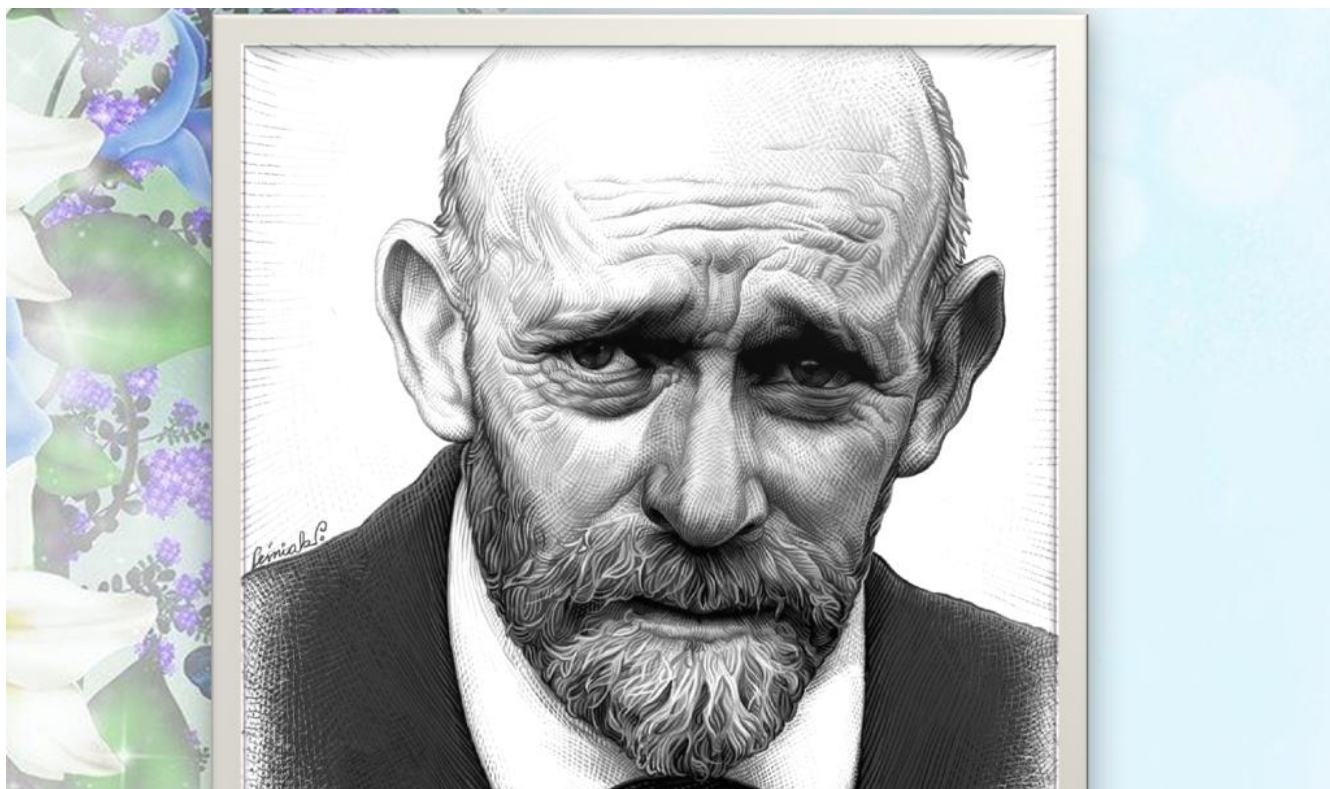


Janusz Korczak



Janusz Korczak,
„Stary Doktor” lub
„Pan Doktor”(1878-
1942) – polsko-
żydowski lekarz,
wybitny pedagog,
pisarz, publicysta i
działacz społeczny.

W dniach 4-5 maja odbyły się w naszej szkole wybory kandydata na patrona szkoły. Najwięcej głosów uzyskał **Janusz Korczak**.

Poniżej prezentujemy wyniki wyborów:

Janusz Korczak - 59 głosów
Henryk Sienkiewicz - 33 głosy
Powstańcy Styczniowi - 27 głosów
Adam Bahdaj - 5 głosów

Wydanie specjalne naszej gazetki jest poświęcone zwycięzcy wyborów na patrona naszej szkoły – **Januszowi Korczakowi** .

Kalendarium życia Janusza Korczaka

Oliwia

1878 (lub 1879) w Warszawie urodził się Henryk Goldszmit, czyli Janusz Korczak.

1891 – rozpoczyna naukę w ośmioklasowym gimnazjum, w szkole rosyjskiej, w której panowała żelazna dyscyplina. Mając piętnaście lat udzielał korepetycji, dzięki czemu mógł pomóc swojej rodzinie, która znalazła się w bardzo trudnej sytuacji materialnej po śmierci jego ojca.

1896 – debiutuje w tygodniku humorystyczno-satyrycznym „Kolce” jako autor humoreski „Węzeł gordyjski” dotyczącej wychowania dzieci.

1898 – rozpoczyna studia na Wydziale Lekarskim Cesarskiego Uniwersytetu Warszawskiego.

1899 – wyjeżdża do Szwajcarii, aby zapoznać się z myślą i działalnością Johanna Henricha Pestalozziego.

1900 – zostaje słuchaczem tajnego „Uniwersytetu Latającego”.

1901 – publikuje swoją pierwszą powieść „Dzieci ulicy”.

1904 – nawiązuje współpracę z tygodnikiem „Głos”.

1905 – otrzymuje dyplom lekarza i rozpoczyna pracę w Szpitalu dla Dzieci im. Bersonów i Baumanów w Warszawie.

1906 – ukazuje się powieść „Dziecko salonu”.

1907 – 1908 – pogłębia swoją wiedzę w dziedzinie pediatrii.

1909 – podróżuje do Paryża.

1910 – ukazują się kolonijne reportaże: Moški, Joski i Srule.

1911 – ukazują się reportaże: Józki, Jaški i Franki.

1912 – zostaje dyrektorem Domu Sierot.

1913 – w druku powstają opowieści Sława, ukazujący dramaty i marzenia proletariackich dzieci z jednego podwórka.

1914 – 1917 – powołany do wojska rosyjskiego i służba jako ordynator polowy szpitala wojskowego na Ukrainie.

1918 – powraca do Polski.

1919 – 1920 – bierze udział w wojnie polsko-sowieckiej, pracuje jako lekarz w szpitalach epidemicznych.

1920 – zaraża się tyfusem i powstaje najważniejsza praca pedagogiczna „Jak kochać dzieci”.

1921 – otrzymuje w darze ziemię z budynkami w gminie Wawer, którą przeznacza na realizację planów związanych z koloniami letnimi dla dzieci z Domu Sierot.

1922 – w księgarniach ukazuje się powieść dla dzieci „Król Maciuś Pierwszy” (data wydawnicza 1923).

1923 – wydanie drugiej części powieści dla dzieci „Król Maciuś Pierwszy na bezludnej wyspie”.

1924 – ukazuje się „Bankructwo Małego Dżeka”.

1925 – wydaje książkę „Kiedy znów będę mały”.

1926 – zakłada pierwsze czasopismo dla dzieci i młodzieży „Mały Przegląd”. Ukazuje się do 1939 roku.

1928 – wydaje książkę „Prawo dziecka do szacunku”.

1929 – prowadzi cykl wykładów „Społeczeństwo dziecięce”.

1931 – wystawienie w Warszawie w Teatrze Ateneum sztuki „Senat Szaleńców”.

1934 – odbywa podróż do Palestyny.

1935 – rozpoczyna współpracę z Polskim Radiem pod pseudonimem „Stary Doktor”.

1936 – kolejna podróż do Palestyny.

1937 – otrzymuje Złoty Wawrzyn Polskiej Akademii Literatury.

1939 – ukazuje się wydanie książkowe cyklu audycji radiowych „Pedagogika żartobliwa”

1941 – kolejne przesiedlenie 200 dzieci z Domu Sierot.

22 lipca 1942 – Niemcy rozpoczynają zagładę warszawskiego getta.

5 lub 6 sierpnia 1942 – doprowadzenie wychowanków z Domu Sierot, Stefanii Wilczyńskiej i Korczaka na Umschlagplatz skąd wywieziono ich do obozu zagłady w Treblince.



Niestatystyczny.pl

Jak nikt rozumiał dzieci



„Nie takie ważne, żeby człowiek dużo wiedział, ale żeby dobrze wiedział, nie żeby umiał na pamięć, a żeby rozumiał, nie żeby go wszystko troszkę obchodziło, a żeby go coś naprawdę zajmowało.”

„Książka z jej gotowymi formułami przytępiła wzrok i rozleniwiała myśl. Żyjąc cudzym doświadczeniem, badaniem, poglądem, tak dalece zatracono ufność w siebie, że nie chcą sami patrzeć. (...) Chcę, by zrozumiano, że żadna książka, żaden lekarz nie zastąpią własnej czujnej myśli, własnego uważnego spostrzegania.”

„Dziecko nie może myśleć «jak dorosły», ale może dziecięco zastanawiać się nad poważnymi zagadnieniami dorosłych; brak wiedzy i doświadczenia zmusza je, by inaczej myślało.”

„Jeśli dziecko uwierzy, nie zje potajemnie funta niedojrzałych śliwek, i zmyliwszy czujność, gdzieś w kącie z biciem serca nie zapali zapalniczki, jeśli posłusznie, biernie, ufnie podda się żądaniu unikania wszelkich doświadczeń, wyrzeczenia prób, odrzucenia wysiłków, każdego odruchu woli – co pocznie, gdy w sobie, we wnętrzu swej duchowej istoty, odczuje coś, co rani, parzy, kąsa?”

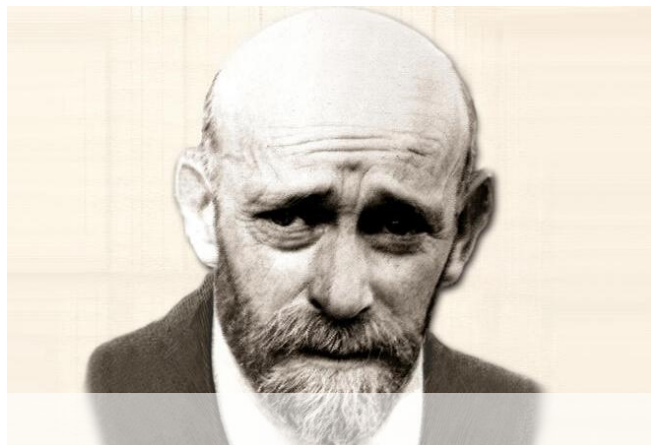
„Dziecko jest pergaminem szczelnie zapisanym drobnymi hieroglifami, których część tylko zdołasz odczytać, a niektóre potrafisz wytrzeć lub tylko zakreślić i własną wypełniesz treścią.”

„Dziecko ma prawo być sobą. Ma prawo do popełniania błędów. Ma prawo do posiadania własnego zdania. Ma prawo do szacunku. Nie ma dzieci- są ludzie.”

„Dziecko chce być dobre. Jeśli nie umie-naucz. Jeśli nie wie -wytłumacz. Jeśli nie może-pomóż”.

„Więc na wszystko pozwalając? Przenigdy: z nudzącego się niewolnika zrobimy znudzonego tyrana. Zabraniając, hartujemy, bądź co bądź, wolę bodaj w kierunku hamowania się i rzekania tylko, rozwijamy wynalazczość w działaniu na ciasnym terenie, umiejętność wyslizgiwania się spod kontroli, budzimy krytycyzm. (...) Pozwalając na wszystko, baczmy, by dogadzając zachciankom, tym usilniej nie dławili chęci. Tam osłabiamy wolę, tu ją zatruwamy. (...) Musimy ustalić granice jego i mego prawa.”

„Wszystko, co osiągnięte tresurą, naciskiem, przemocą, jest nietrwałe, niepewne, zawodne.”



Spojrzenie na świat oczami dziecka

1) Nie psuj mnie. Dobrze wiem, że nie powinienem mieć tego wszystkiego, czego się domagam. To tylko próba sił z mojej strony.
 2) Nie bój się stanowczości. Właśnie tego potrzebuję – poczucia bezpieczeństwa.
 3) Nie bagatelizuj moich złych nawyków. Tylko ty możesz pomóc mi zwalczyć zło, póki jest to jeszcze w ogóle możliwe.
 4) Nie rób ze mnie większego dziecka, niż jestem. To sprawia, że przyjmuję postawę głupio dorosłą.
 5) Nie zwracaj mi uwagi przy innych ludziach, jeśli nie jest to absolutnie konieczne. O wiele bardziej przejmuję się tym, co mówisz, jeśli rozmawiamy w cztery oczy.
 6) Nie chroń mnie przed konsekwencjami. Czasami dobrze jest nauczyć się rzeczy bolesnych i nieprzyjemnych.
 7) Nie wmawiaj mi, że błędy, które popełniam, są grzechem. To zagraża mojemu poczuciu wartości.
 8) Nie przejmuj się za bardzo, gdy mówię, że cię nienawidzę. To nie ty jesteś moim wrogiem, lecz twoja miazdząca przewaga !

9) Nie zwracaj zbytnej uwagi na moje drobne dolegliwości. Czasami wykorzystuję je, by przyciągnąć twoją uwagę.
 10) Nie zrzedź. W przeciwnym razie muszę się przed tobą bronić i robię się głuchy.
 11) Nie dawaj mi obietnic bez pokrycia. Czuję się przeraźliwie tłumiony, kiedy nic z tego wszystkiego nie wychodzi.
 12) Nie zapominaj, że jeszcze trudno mi jest precyzyjnie wyrazić myśli. To dlatego nie zawsze się rozumiemy.
 13) Nie sprawdzaj z uporem maniaka mojej uczciwości. Zbyt łatwo strach zmusza mnie do kłamstwa.
 14) Nie bądź niekonsekwentny. To mnie ogłupia i wtedy tracę całą moją wiarę w siebie.
 15) Nie odrzucaj mnie, gdy dręczę cię pytaniami. Może się wkrótce okazać, że zamiast prosić cię o wyjaśnienia, poszukam ich gdzie indziej.
 16) Nie wmawiaj mi, że moje lęki są głupie. One po prostu są.
 17) Nie rób z siebie nieskazitelnego ideału. Prawda na twój temat byłaby w przyszłości nie do zniesienia.

Opracowała: Ola Stompor



The Toronto Star

The Toronto Star